Nr. 112 Piotrków, Sobota 7 Czerwca 1919 roku Rok V.

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

KINO CZARY

OSTATNIE DWA DNI: SOBOTA i NIEDZIELA

„VERITAS VINCIT”

(PRAWDA ZWYCIĘŻA)

Wielka tyrologja dramatyczna w 7-miu częściach z prologiem

w roli głównej MIA MAY

ANONS! ANONS!

Wkrótce wyświetlony będzie

DZIENNIK POLFILMY

w 6-ciu częściach zajmujące epizody z ostatnich walk

NASI BOHATEROWIE pod LWOWEM. LIDĄ i WILNEM.

OGŁOSZENIE

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział w Piotrkowie

podaje do wiadomości, że na niżej wymienione miejscowości wystawia przekazy, uskutecznia polecenia wpłat oraz wysyła doumenty do kinkasa:

Białystok	Lwów
Brześć Litewski	Nowy Sącz
Częstochowa	Płock
Jasło	Przemyśl
Jarosław	Poznań
Kalisz	Radom
Kielce	Rzeszów
Kraków	Sosnowiec
Łódź	Tarnów
Łomża	Warszawa
Lublin	Włocławek.

UWAGA: Od 24 maja do 15 września r. b. w soboty i dni przeoświąteczne Kasy dla publiczności będą zamykane o godz. I-ej po południu.

Dyrekcja Piotrkowskiego Oddziału
Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

POLSKA KRAJOWA KASA POŻYCZKOWA

w Warszawie oraz wszystkie jej Oddziały zakupują z polecenia Ministerstwa Skarbu

ZŁOTO i SREBRO

dla przyszłego Banku Polskiego po cenie nominalnej.

Do wszystkich obywateli Polski zwracamy się z wezwaniem, aby przyczynili się do zgromadzenia zapasu kruszcowego, który będzie podstawą naszej przyszłej waluty.

Zakupione oraz składane darmo sumy ogłaszamy w miesięcznych bilansach pod nazwą: Złoto i srebro dla Banku Polskiego. 737

DYREKCJA POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ.

Meldowanie majątku niemiecko-austrjackich obywateli, zamieszkałych w Polsce

Wszyscy obywatele, przynależni do niemiecko-austrjackiej państwowości, którzy stale lub czasowo zamieszkują w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, winni się zgłosić w celu obowiązkowego zameldowania majątku do kancelarji **Austrjacko-Węgierskiego Przedstawicielstwa w Warszawie, Jerozolimska 70,** w dni powszednie między 10 r. a 1 pp. 760

O rekonstrukcje gabinetu

Od dłuższego już czasu pojawiają się pogłoski o zamierzonej rekonstrukcji gabinetu. Oczywiście, że z wszelkich tego rodzaju kombinacji wykluczona jest osoba Paderewskiego, premjera i ministra spraw zagranicznych, który cieszy się zaufaniem wszystkich prawie grup i którego nieocenione zasługi dla sprawy polskiej w tym historycznym momencie są powszechnie znane i uznane.

Idzie tu właściwie o niektórych ministrów, którzy już to wykazali swą niezdolność do sprawowania władzy, już to narazili się specjalnie niektórym grupom. Jak sygnalizują z Warszawy, w kołach politycznych omawiana jest sprawa rekonstrukcji gabinetu w duchu koalicyjnym, tzn. idzie o gabinet, utworzony z przedstawicieli głównych ugrupowań politycznych.

Idea gabinetu koalicyjnego, praktykowanego podczas wojny we wszystkich niemal państwach zachodnich, jest chwalebna i świadczy o odczuwanej widocznie potrzebie zgody, konsolidacji i zwartości ugrupowań, dotąd luzem chodzących. Inna rzecz, czy jest ona w naszych stosunkach wykonalną. Wszelkie próby w tym kierunku dotąd zawiodły. Nie zdołano nawet utworzyć stałej większości sejmowej, na której mógłby się oprzeć rząd.

Być może, że wznowienie koncepcji rządu koalicyjnego pozostaje w związku z wynikiem wyborów w Poznańskiem, które w pewnym stopniu wpłyną na stosunek sił w Sejmie, wzmacniając żywioły umiarkowane. Może przy pomocy tych posłów uda się stworzyć tak potrzebną większość, choć jest to wątpliwe wobec tego, iż pod wpływem znajdującej się na porządku dziennym reformy agrarnej, nastroje płyną pod flagą agitacyjną.

Co do samej rekonstrukcji, to brak jest narazie bliższych szczegółów. Niewiadomo w szczególności, czy gabinet miałby być utworzony z pośród parlamentarzystów. W tym wypadku wynik rekonstrukcji byłby wątpliwy, gdyż brak jest w Sejmie ludzi, zdolnych do objęcia urzędów ministerjalnych. Jeżeli zaś obecny gabinet, utworzony jako fachowy, okazuje tak wiele niefachowości dających powód do ciągłych skarg i niezadowolenia, to trudno przewidzieć, jakby się przedstawiał rząd złożony z niefachowców. Społeczeństwo dość już ma dyletantyzmu i niedołęstwa.

Z pośród obecnych ministrów ustąpić mają: Wojciechowski (sprawy wewn.) Supiński (sprawiedliwość), Iwanowski (opieka społeczna) i Pruchnik (roboty publ.) nadto Karpiński, który już przy objęciu urzędu zraził sobie Sejm.

Jak wiadomo ustąpił już minister aprowizacji Minkiewicz. Mówią również o dymisji ministra handlu Hąci, któremu szkodzi sprawa kopalni w Miedziance, gdzie zaniechano eksploatacji. W każdym razie jak zapewniają koła sejmowe, do zmiany gabinetu nie dojdzie przed ukończeniem w plenum Izby sejmowej dyskusji agrarnej, którą właśnie Sejm prowadzi.

Gen. Haller o sytuacji

Czy Niemcy nas zaatakują?

Gen. Haller bawił w niedzielę w Częstochowie. W rozmowie z dziennikarzami częstochowskiemi, na liczne zapytywania w sprawie akcji zbrojnej prusaków gen. Haller odpowiedział:

»Możliwe są wszelkie niespodzianki, jednakże dowództwo wojskowe uczyniło wszystko, by uniemożliwić niemcom wkroczenie do Kongresówki.

Jest rzeczą pewną, że prusacy nie przedsięwezmą kroków zaczepnych. Wszystko wskazuje, że dążą oni wszelkimi siłami do sprowokowania ludności polskiej, ażeby potym za wszelkie następstwa winę przed koalicją złożyć na nas«.

Hakacie mimo wszystko, zależy bardzo na utrzymaniu pozorów, W komedji, odgrywanej wobec koalicji, niemcy starają się za wszelką cenę utrzymać się w roli zarzynanych baranów i dlatego też nie oponują nawet przeciwko przewozowi wojsk Hallera do Polski.

Fakt ten potwierdził również gen. Haller jak najkategoryczniej, mówiąc:

»**Wojska przejeżdżają przez Niemcy w dalszym ciągu bez żadnych przeszkód**«.

»Komitet do przyjęcia wojsk w Warszawie otrzymał zawiadomienie, że w przejeździe wojsk przez Warszawę nastąpi przerwa, »gdyż wojska przejeżdżać będą innymi kolejami, pomijając Warszawę«.

Sam fakt przepuszczania wojsk świadczy najwymowniej, iż Niemcy urzędowo chcą być w porządku do ostatniej chwili.

Byłoby im jednak bardzo na rękę, gdyby Polska—pozwoliła się sprowokować i przez nierozważne wystąpienie dała im powód do wszczęcia awantur, zakrojonych na szerszą skalę.

Przed tą prowokacją ostrzegał też nas gen. Haller w rozmowie z dziennikarzami, stwierdzając, potrzebę zachowania rozwagi, gdyż »**od rozumnej postawy naszego społeczeństwa zależą w znacznej mierze granice i przyszłość Polski**«.

Sądzimy, że ten głos wodza szerokim echem rozlegnie się po kraju całym i wpłynie kojąco na wzburzone nerwy jednostek, wrażliwych na wszelkie plotki i telegramy własne prasy żyjącej z sensacji.

Spokój i zimna krew—oto atmosfera, w której zarazek prowokacji rozwijać się nie może.

Stosunek gen. Hallera do rządu

Gen. Haller tak określił swój stosunek do rządu:

»W depeszy mojej, wysłanej z Francji, uznałem Sejm, jako najwyższą władzę polską, uznałem i naczelnego wodza, któremu sejm powierzył najwyższą władzę państwową i naczelne dowództwo nad wojskami polskimi.

Stosunek rządu polskiego i dowództwa do mojej armji jest poniekąd pełen rezerwy. Dotychczas jeszcze sejm ustawodawczy nie wydał żadnej uchwały, przyjmującej pod opiekę państwa polskiego mojej armji, oraz uznając potrzebę jej pomocy.

Na utrzymanie armji, na podstawie układu, zawartego przez rząd francuski z narodowym Komitetem w Paryżu, łoży republika francuska«.

Przy tych słowach w głosie generała wyczuć można było pewne rozgoryczenie, które niebawem ustąpiło miejsca szczerej radości i dumie narodowej, gdy generał Haller na zakończenie dodał:

»Jedno mię tylko pociesza, że w narodzie polskim zdrowy duch żyje, który nie da się uwieść na manowce zwodniczym doktrynom. Najlepszy przykład tego poczucia solidarności narodowej miałem w opanowanym przez sfery wywrotowe w Lublinie, gdzie ludność w serdecznym stosunku do mojego wojska dała najwymowniejsze dowody swej dojrzałości i rozwagi narodowej«.

Lęk bolszewików przed wojskiem polskiem

Sztokholm (Tel. wł.) Dzienniki donoszą z Moskwy o szalonej **klęsce ukraińców na froncie galicyjskim.** Pisma moskiewskie domagają się jaknajszybszej pomocy dla armji bolszewickiej **przeciw zwycięskim polakom,** gdyż od tego zawisła jest przyszłość robotniczego świata.

W Sali STOWARZYSZENIA RZEMIEŚLNIKÓW i HANDLUJĄCYCH Kino „ZNICZ“ w Piotrkowie.

KOŁO DRAMATYCZNE ZW. ZAW. DRUKARZY

w dniu 9 czerwca (drugi dzień Zielonych Świąt) odegra dramat w 3-ch aktach St. Krzywoszewskiego

PRZYWÓDCA

osnuty na tle stosunków z czasów robotnczych 1905 roku — Reżyser p. St. PIOTROWSKI — Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Wieruszewskiego. Kaliska 12 (dawniej Zomera) a w dzień przedstawienia od godz. 5 po poł. w kasie teatru. — Szczegóły w programach.

Notatki polityczne

O mniejszości rasowej i wyznaniowej. Na posiedzeniu Kongresu w dniu 31 maja omawiano sprawę t. zw. gwarancji międzynarodowej dla mniejszości rasowych i wyznaniowych w państwach nowopowstałych. W imieniu tych państw przemawiali reprezentanci Czech, Południowych słowian i Polski. Prezydent Paderewski dał wyraz przeświadczeniu, że Sejm polski uchwali dla mniejszości narodowych i wyznaniowych takie same prawa, jakie one mają lub mieć będą w państwach zachodnich.

Wiadomość o tem bardzo żywo komentowana w kołach politycznych w Warszawie. Uchwałę kongresu pokojowego uważają za wynik szerokiej akcji żydów, bo chodzi w niej przedewszystkiem o interesy żydowskie. Nawet żydzi zasymilowani przewidują, że narzucanie Polsce wyjątkowych praw dla żydów pociągnie za sobą poważne konsekwencje natury ekonomicznej.

Wynik wyborów w Poznaniu. Wynik niedzielnych wyborów do Sejmu przedstawia się następująco: Wybrani, posłowie należą do następujących stronnictw: 17 do Stronnictwa narodowo-robotniczego, 9 do narodowo-demokratycznego, 6 do narodowego stronnictwa ludowego, 4 do stronnictwa mieszczańskiego, 2 do centrum obywatelskiego, 3 bezpartyjnych.

Traktat pokojowy z Niemcami nie będzie zmieniony. Dzienniki paryskie ogłaszają następujący komunikat: Rada czterech omawiała niemiecki memorjał. Zapewniają, że prezydent Wilson obstaje przy nienaruszalności traktatu i że Lloyd George wbrew wszystkim pogłoskom nie odstąpi od swego punktu widzenia.

Górny Śląsk otrzyma Polska. Z Rotterdamu donoszą: Wbrew propozycji Lloyda Georgea, aby Śląsk Górny pozostawić przy Niemcach i ułatwić Niemcom gospodarcze położenie, rzeczoznawcy amerykańscy przeforsowali u Wilsona to, że Górny Śląsk otrzyma Polska, natomiast Niemcom przyznany będzie w. miejsce Anglji, mandat nad niemiecką wschodnią Afryką. Przez to Niemcy będą mogły wypełnić ekonomiczne warunki.

Armja nowopowstałych państw w Europie. »Daily Mail« donosi, że podczas rozpatrywania klauzul dotyczących ograniczenia uzbrojeń wszystkich nowopowstałych państw w Europie centralnej państwa te stanęły w bardzo silnej opozycji, nie będąc w stanie przedyskutować sprawy w ciągu czasu, który pozostawiono im do dyspozycji. Rada czterech postanowiła odroczyć wręczenie tych warunków. Projekt określał dla Czechów armję 50.000, dla Rusinów 50.000 dla Polaków 80.000 i dla Jugosławii 40.000.

Rząd bolszewicki na Węgrzech wzmocnił się. Prostują wiadomości jakoby rząd bolszewicki na Węgrzech chylił się do upadku. Rzecz ma się zgoła przeciwnie, dzięki klęsce zadanej Czechom, władza bolszewickiego rządu uległa wzmocnieniu. Rząd ten uzyskuje coraz większe wpływy na szerokie masy włościańskie, dla których przeznaczył 200 miljonów koron na sprawienie narzędzi rolniczych.

Układ pokojowy między koalicją a Niemcami podpisany zostanie przed końcem czerwca. Prasa angielska daje do poznania, że Niemcom da się czasokres 10 — 14 dni celem wymiany zdań w sprawie pewnych punktów kontrpropozycji. Po upływie tego czasokresu ma być postawione ultimatum do przyjęcia traktatu pokojowego.

Dziś! — W sobotę, 8 czerwca 1919 roku — Dziś!
W sali Rzemieślników i Handlujących w Piotrkowie al. 3 Maja 12
uzupełnienie występu
KORDYANA
słynnego mistrza okultyzmu: telepatja, medyumizm, magnetyzm, suggestja w miłości w nauce, handlu i t. p. W czasie doświadczeń kontrola komisji lekarskiej.
:: :: :: Przedsprzedaż biletów w cukierni WP. Tenszerta. :: :: ::
:: :: :: Od godz. 6-ej. wieczorem w kasie teatru. :: :: ::
CENY MIEJSC: od 2 do 8 kor.
P. T. Lekarzy i członków komisji kontrolującej w czasie wykładu w dniu 4 czerwca, oraz osoby, które brały czynny udział w doświadczeniach we środę, uprasza się najuprzejmiej o powtórne przybycie.
POCZĄTEK O GODZINIE 8 MIN. 30 WIECZOREM
Po rozpoczęciu seansu wejście na salę wzbronione

Z piotrkowskiej Rady miejskiej

Demokratyczna Rada m. rozpoczyna posiedzenia z arystokratycznem opóźnieniem. Czwartkowe posiedzenie Rady m., zapowiedziane na pół do 7, mogło się rozpocząć dopiero około godz. 7 i to zaledwie wobec połowy radnych, inni nadciągali z wolna. Pod tym względem nowa Rada jest podobna do starej. Czy nie możnaby jednak wymagać, aby demokratyczni ojcowie miasta przestrzegali bardziej punktualności i świecili przykładem obowiązkowości, której notoryczny brak stanowi naszą piętę Achillesową?

Posiedzenie ostatnie wypełniły trzy sprawy: ekscesów antyżydowskich, bezrobocia i aprowizacji. Wszystkie one noszą niewątpliwie piętno aktualności, wszystkie dotykają zjawisk powszechnych, palących zagadnień naszej polityki wewnętrznej i jako takie właściwie wykraczają poza ramy kompetencji Rady. Mimo to jednak jest zrozumiałem, że zagadnienia te dające się odczuwać także na gruncie lokalnym, muszą się także odbić w takiem ciele reprezentacyjnym, jak Rada m. Inna rzecz, że Rada wobec tych zagadnień ogólnych i zawiłych, bo wyrosłych na gruncie, wytworzonym przez wojnę światową, jest poprostu bezradna i bezsilna. To też dyskusja czwartkowa zarówno w sprawie bezrobotnych jak i aprowizacji nie mogła przynieść korzystnych rezultatów, stwierdzając tem właśnie bezsilność Rady i trudności rozwiązania zagadnień, które nawet na szerszem i właściwszem forum nastręczają olbrzymie trudności.

Skutkiem tej dyskusji w sprawach ogólnych Rada nie zdołała wyczerpać porządku dziennego i załatwić pilnych spraw, które właśnie do niej należą; pod tym względem Rada obecna jest więc podobna do poprzedniej, która bodaj, że nigdy nie miała czasu na wyczerpanie porządku obrad, choć bardzo dużo radziła. Istotnie, gadulstwo, powtarzanie się, jest naszą słabością, z której powinniśmy się zacząć leczyć.

To też prezes Rady p. Rudnicki, któremu gadulstwo już w poprzedniej Radzie dobrze się dało we znaki, podniósł myśl utworzenia czegoś w rodzaju »konwentu senjorów«, któryby przed posiedzeniem desygnował mówców od poszczególnych grup. Nie sądzimy, aby instytucja ta przyjęta w parlamentach, mogła być wprowadzona w Radzie m., gdzie roztrząsa się przeważnie sprawy drobne. Możeby było praktyczniej wyznaczać sprawy pilne i mało sporne na początek obrad, a te, które mogłyby wywołać dyskusję umieszczać na dalszym planie. Inaczej trudno będzie położyć tamę gadulstwu, w którego powodzi toną sprawy pilne.

Sprawozdanie Zarządu m.

Rozpoczęło się posiedzenie odczytaniem protokółu z poprzedniego posiedzenia, poczem prezydnt Wallas zdawał sprawę z czynności Zarządu m. Stosownie do życzenia, wyrażonego poprzednio przez Radę przedstawił stan zdrowotności miasta, na podstawie relacji lekarza miejskiego d-ra Szokalskiego. Stan ten nie jest zadowalający. W maju zmarły 83 osoby, w tem 28 na gruźlicę, co dr. Szokalski tłumaczy wpływem stosunków wojennych i złego odżywiania się ludności.

Tyfus grasuje

W czasie od 1 stycznia do 1 maja br. zanotowano w mieście 408 wypadków tyfusu plamistego. Jest to cyfra zastraszająca. Walka z tą epidemją utrudniona jest skutkiem niezgłaszania licznych wypadków tyfusu, które stanowią tajemne ogniska choroby.

Szpital epidemiczny jest zapełniony, wszystkie łóżka (80) zajęte. Zbadanie stosunków w szpitalu wykazało, że żale i skargi nie są uzasadnione. Pod względem aprowizacji daje się odczuwać w szpitalu brak cukru, wobec czego chorzy nie otrzymują herbaty. Nie jest to jednak winą Zarządu m., który starać się będzie, aby przy rozdziale środków żywności szpital był przedewszystkiem uwzględniony.

W sprawie interpelacji r.r. Berlinera i tow. w sprawie ekscesów antyżydowskich w mieście, oświadczył prezydent, że, jak wykazuje śledztwo, ekscesów dopuszczają się niedorostki i że zwrócił się w tej sprawie do władz wojskowych, które mają w dni targowe wysyłać na miasto silniejsze patrole, aby pilnowały porządku.

Oświetlenie miasta

W sprawie petycji właścicieli domów przy ul. Polnej o oświetlenie tej ulicy oświadczył prezydent, że dzięki poparciu wojskowości jest zapewnione całonocne oświetlanie ulic i punktów niebezpiecznych.

W sprawie skrapiania ulic wydała policja nakaz dozorcom domów.

W sprawie utworzenia nowego Sądu Apelacyjnego w Piotrkowie prezydent poczynił starania u Ministra Sprawiedliwości Supińskiego, który zapewnił, że odnosi się przychylnie do tego żądania miasta i w razie utworzenia tego sądu, Piotrków będzie miał wielkie szanse.

Dyskusja

W uzupełnieniu wywodów prezydenta zauważył r. Kępiński, że stosunki w szpitalu znaleziono w porządku, natomiast książkowość jest zupełnie zaniedbana.

Po wyjaśnieniach kuratora szpitala r. Kurnatowski zaproponował utworzenie komisji, któraby przeprowadziła rewizję dotychczasowych rachunków szpitala a zarazem zaprowadziła buchalterję i spisała inwentarz.

Rada przyjęła tę propozycję, a do komisji wybrała rr. Kępińskiego, Staszewskiego i Uniszewskiego.

R. Rudnicki wyraził życzenie, aby obok statystyki zgonów prowadzona była także statystyka urodzin, zaś r. Kurnatowski żądał sporządzenia wykazów graficznych, któreby uplastyczniały ruch ludności.

O ekscesy antyżydowskie

Dłuższa dyskusja wywiązała się na tle odpowiedzi prezydenta na interpelację rr. Rozenbluma i tow. w sprawie ekscesów antyżydowskich. Interpelanci nie zadowolili się odpowiedzią, lecz żądali, aby Rada wydała od siebie odezwę do ludności, analogiczną do odezwy komisarza rządowego, w którejby potępiła te ekscesy.

Natomiast prezes Rady, r. Rudnicki zaproponował inną formułę przejścia do porządku nad tą sprawą, mianowicie uchwalenie następującej rezolucji:

»Rada m. potępia ekscesy, których dopuszczali się względem ludności żydowskiej—poborowi i niedorostki i wzywa Zarząd m., aby spowodował energiczne przestrzeganie przez patrole wojskowe porządku przy przechodzeniu poborowych przez miasto i w dnie targowe«.

W dość ożywionej dyskusji przyszło do starcia między r. Wrzesińskim a radnymi żydowskimi. Mianowicie r. Wrzesiński powiedział, że był świadkiem, jak urządzili żydzi pogrom na żyda (właściciel Bazaru wiedeńskiego) i wybili mu 2 zęby, ponieważ nie chciał świętować. W ten sposób żydzi sami rozbijają sobie sklepy. Mówca jest zdania, że i tem Rada m. powinna się zająć w ewentualnej odezwie.

R. Malc nauważył na to, że »jest to rzecz religijna« i nie ma związku ze sprawą omawianą.

R. Berliner wyraził zdziwienie, że tego rodzaju poglądy słyszy z ust radnego z PPS. Domaga się wydania odezwy, przyczem zauważa, że w ekscesach brali udział także uczniowie ze szkoły ks. Janowskiego.

R. Wencel sprzeciwił się wydaniu odezwy, przyczem słusznie zauważył, że jest ona zbyteczna wobec tego, że wydał ją już p. Malanowski, najwyższy urzędnik państwowy w powiecie, do którego kompetencji ta sprawa należy. Mówca odpiera zarzut, jakoby Rada tę sprawę zaspała, skoro prezydent zwracał się do władz wojskowych.

Prez. Wallas dodał, że radni żydowscy dziękowali mu za interwencję.

R. ks. Bromski bronił szkoły ks. Janowskiego; zarząd szkoły nic nie wie o podobnych faktach, nie było żadnych doniesień.

W ekscesach widzi rękę obcą, niemiecką; są między nami ajenci, którzy chcą zamęt wywołać. Naród polski był zawsze tolerancyjny wobec innych. Żydzi powinni się rozejrzeć czy pośród nich niema agentów (Głos żyd.: Niema).

W głosowaniu odrzucono żądanie wydania odezwy, a uchwalono 18 głosami powyższą rezolucję r. Rudnickiego. (d.n.)

KRONIKA

7 Czerwca. Sobota
Roberta

Wschód słońca o g. 3 m. 49. Zachód słońca o g. 8 m. 18. Wschód księżyca o g. 2 m. 07 r. Zachód księżyca o g. 12 m. 33

— **Interes miast a reforma agrarna.** Wobec zamierzonej reformy agrarnej podnoszą się głosy miast, domagające się uwzględnienia aprowizacji miast przy zamierzonej reformie agrarnej. Projekt reformy, będący obecnie przedmiotem obrad komisji rolnej, zagraża swym zbytnim radykalizmem normalnemu zaprowiantowaniu miast. Moment ten podkreślono wybitnie na odbytym wiecu Klubu Mieszczańskiego w Warszawie.

— **Secesja lewicy z Sejmu?** Dzienniki warszawskie notują pogłoskę, jakoby sejmowe elementy lewicowe zdecydowane były urządzić secesję z Sejmu w razie spaczenia przez prawicę reformy agrarnej.

KINO VICTORIA

Od piątku 6 do poniedziałku 9 czerwca włącznie program świąteczny

Wielka zagadka świata

Sztuka w 5 wiielkich częściach.

Uwaga: w tych dniach ALZACJA

Nad program

zdjęcie z francuskiego sztabu generalnego

— **Kurlandja chce się złączyć z Polską.** »Dziennik Wileński« donosi: Od pewnego uchodźcy z Kurlandji dowiadujemy się, że łotysze, niemcy i staroobrzędowcy z Kurlandji i Rygi mają wysłać potajemnie delegację do Sejmu Polskieoo, błagając o przyłączenie (a nie o unję) do Polski. Niemcy nadbałtyccy są w najwyższym stopniu rozgoryczeni na rząd niemiecki.

Z miasta

— **Osobiste.** W mieście naszem bawi prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie p. Steliński. W czwartek prezes Steliński przyjmował na posłuchaniu przedstawicieli Sądu i palestry piotrkowskiej.

W kołach sądowych zwracają uwagę na ogromne przeciążenie Sądu Okręgowego nawałem spraw, co jest zresztą zjawiskiem powszechnem. Zwłaszcza Sąd karny i Urząd prokuratorski są wprost przeładowane. Jak słychać, prezes p. Steliński wysłał w tej sprawie odpowiednie pismo do Ministerjum Sprawiedliwości.

Z powodu odbywającej się matury uczenic gimn. bawi w Piotrkowie wizytator szkół p. Sobiński.

Wczoraj przybył do Piotrkowa w sprawach służbowych inspektor Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Brzeziński.

W tym samym charakterze bawi w naszem mieście inspektor Policji p. Krzymuski.

— **Sprawa elektrowni w Piotrkowie.** Zorganizowane przez inż. Pętkowskiego konsorcjum, celem założenia w Piotrkowie elektrowni, rozwiązało się, tak, że sprawa tak dla miasta ważna, utknęła na martwym punkcie.

Jak się dowiadujemy, mec. Józef Kon wystąpił do Zarządu miasta z projektem budowy elektrowni pod egidą miasta. Mec. Kon projektuje utworzenie Spółki akcyjnej pod nazwą »Elektrownia m. Piotrkowa«. Zakład ten dostarczałby prądu nie tylko dla miasta, ale i dla gmin okolicznych.

Zarząd miasta zajmuje się rozpatrzeniem tego ptojektu.

— **Zamknięcie Szpitala Sw. Trójcy.** Szpital św. Trójcy został zamknięty i chorych więcej nie przyjmuje. Decyzję tę powzięli kuratorzy Szpitala pp: Konarzewski i sędzia Mikołaj Kon, wobec krytycznego położenia, w jakiem znalazła się ta instytucja.

— **Wpisy do szkoły wzorowej.** Dyrekcja Państw. Seminarjum nauczycielskiego ogłasza, że wpisy do szkoły ćwiczeń odbędą się po ferjach 30 i 31 sierpnia, że przyjmowane będą dzieci tylko do klasy pierwszej (I oddziału, jedynie do klasy piątej przyjmuje się zgłoszenia tych kandydatek, które ukończyły oddział czwartej w którejś ze szkół miejskich z postępem chlubnym (bardzo dobrym).

— **Na rannych żołnierzy.** W poniedziałek 9 b. m., Sekcja Szpitalna Ligi Kobiet urządza sprzedaż znaczka na pomoc dla rannych żołnierzy. Sekcja apeluje gorąco za naszem pośrednictwem do pań, by zechciały łaskawie zgłosić się w poniedziałek między 9 a 1 w południe do lokalu Ligi (Legjonów 14) po puszki celem współdziałania w zbiórce. Nie ulega wątpliwości, że zawsze ofiarne społeczeństwo piotrkowskie hojnie posypie grosze do puszek kwestarek, manifestując swój hołd i wdzięczność dla bohaterskiego żołnierza.

— **Wielka zabawa ogrodowa.** W drugi dzień Zielonych świąt odbędzie się w parku Poniatowskiego wielka zabawa ogrodowa na wpisy dla niezamożnych uczniów II gimn. Przygrywać będą dwie orkiestry. Komitet przygotował szereg atrakcji, jak wzlot balonu na i bez uwięzi, wyścigi w workach o nagrodę, poczta francuska, wyrocznia delficka, loterja itp. W razie niepogody zabawa odbędzie się 15 b. m.

— **Pod adresem Policji miejskiej.** Mieszkańcy zwracają się pod adresem Policji miejskiej z zapytaniem, dlaczego nie podaje wykazu kradzieży, dokonywanych w mieście. Ludność pragnie wiedzieć, czy kradzieże u nas się zwiększają, czy też nie, czy sprawcy są wykrywani itp. Niewątpliwie Naczelnictwo Policji spełni ten postulat i zarządzi, aby opinja publiczna była informowana o stosunkach bezpieczeństwa w mieście.

— **Doświadczenia z dziedziny okultyzmu.** Komunikują nam: Srodowy występ Kordyana wywołał niezwykłe zaciekawienie. Na życzenie wielu, dziś z tejże samej dziedziny uzupełniający wykład By umożliwić każdemu zaznajomienie się z niepowszednimi zjawiskami, ceny miejsc niskie. Szczegóły w ogłoszeniu na str. 2-giej.

— **Sprawozdanie z zabawy,** urządzonej w dniu 25 maja rb. w Ogrodzie Bernardyńskim na dochód »Ogniska Rodzinnego«. Przychodu było 1437 rub., 344 mk. i 4277 kor. Wydatków 1081 kor. Czystego zysku było: 1437 rub., 344 mk. i 3196 kor.

Zarząd »Ogniska Rodzinnego« składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w urządzaniu zabawy, czy to przez zbieranie fantów, czy też zaofiarowanie swej pracy i wszelkiej pomocy, jak również Straży Ogniowej za utrzymanie porządku.

OFIARY.

W Administracji »Dziennika« złożono: Na rannych żołnierzy, otrzymane za lekcje od prof. Okolskiej 15 rub. — Stefanja Rudowska.

Dla sekcji szpitalnej, na chorych żołnierzy załogi piotrkowskiej 97 rub., ks. kapelan Gilewicz, otrzymane z przedstawienia w dniu 4 czerwca rb.

Na wojsko, walczące pod Lwowem 105 rub., 26 kor. Aleksy Krawczyk, zebrane z dobrowolnych składek we wsi Stopnicy gm. Ręczno.

Sprawozdanie Pralni i Szwalni „Sokoła"

Dary, ofiary i zakupy w materjale i odzieży.

Przez czas od dn. 27 listopada 1918 r. do 29 marca 1919 r. Szwalnia i Pralnia »Sokoła« czerpały przerabiane przez siebie materjały, odzież oraz część środków pomocniczzch z 3 źródeł: 1) z ofiarności publicznej, 2) od władz wojskowych, 3) z zakupów własnych: Od wojskowości: Mundurów i bluz letnich 449 szt., spodni i peleryn 218 szt., kawałków i spodni zniszczonych 243 szt., czapek do przerobienia 4693 szt., skarpetek 100 par (zużytych), letnich spodni do przerobienia 43 szt., drobnych części garderoby 294 (w czem 232 pasów brz. i do spodni], łat i woreczków na łaty 1241 szt., galonu 50 łokci, nici 985, igieł 77 szt., guzików 384½ tuz., 6 zwoi, 5 woreczków, maszyn 2 szt., narzędzi 2 szt., mydła 299 funt., sody 157 funt., proszku 35 pudełek. Z zakupu: ręczników 93 szt., drobnych części garderoby 12 szt., nici 231, worków surowkowych 100 szt., bieliźnianego towaru 1578¾ łokci, maszyn 1 szt., narzędzi 3 szt. Z darów: switrów 25 szt., koców 8 szt., koszul 269 szt., kalesonów 235 szt., skarpetek 79 par, ręczników 33 szt., bielizny pościelowej 13 szt., pościeli 15 szt., drobnych części garderoby 150 szt., łat i woreczków na łaty 83 szt., skór niewyprawnych 215 szt., nici 49 szt, bieliźnianego towaru 51 łok., sukna czarnego 14 łok. (sprzedano za 700 kor.), wełenki 16 ar., guzików 8 i pół tuzina, maszyn 2 szt., narzędzi 5 szt. Magazyn prowadziła p. W. Łempicka.

Sprawozdanie kasowe.

Wpływy gotówkowe Szwalni i Pralni »Sokoła« za okres sprawozdawczy wynosiły: z ofiar 55716 kor. 33 hal., od wojska 4243 kor. 50 hal., z przedsiębiorstw, zabaw i t. p. 5426 kor. 80 hal., ze składek 2347 kor. 16 hal., subsydjum Magistratu 3000 kor. Razem 70733 kor. 79 hal.

Wydatki wyniosły: koszta urządzenia szwalni i pralni 650 kor., wydatki administracyjne (pensja zarządzającej, światło, służba i t. p.) 1107 kor. 55 hal., robocizna 11531 kor. 60 hal., zakup materjałów i odzieży 22963 kor. 60 hal., koszta urządzenia przedsięl iorstw i zabaw 780 kor. 75 hal., Razem 37033 kor. 50 hal. Pozostaje w kasie 33700 kor. 29 hal.

Z tej sumy podlegają uregulowaniu zobowiązania Szwalni w ogólnej sumie: 2230 kor. 5 hal. Kasowość prowadziła p. J. Byczkowska.

Zarząd: *Biedrzycka M., Byczkowska J., Dębska K., Grzankowska N., Kańska E., Ładnowska J., Łempicka W., Moździńska H., Skoczyńska M.*

Z Polski

— **Napad niemców na Służewo.** Niemcy napadli na Służewo pod Aleksandrowem. Mimo liczebnej przewagi wojsk niemieckich, które miały artylerję ze sobą, garnizon polski ze Służewa podjął z nimi walkę. Po obu stronach kilku zabitych i rannych.

— **Aresztówanie ziemian w Lubelskiem.** Pisma lubelskie donoszą o aresztowaniu kilku właścicieli ziemskich, za niedostarczenie kontygentów zbożowych. Na innych ziemian nałożono wysokie grzywny.

— **Pierwszy transport parowozów** przybywa z Francji do Warszawy. Po drugi transport wysyła Łódź 50 brygad do Francji w celu odebrania nowego transportu i dostarczenia go do Łodzi.

— **Kursy instruktorskie** dla kierowników chórów i orkiestr włościańskich. Z inicjatywy Wydziału Oświaty pozaszkolnej Ministerstwo W. R. i O. P. organizuje Warszawskie Towarzystwo muzyezne 6-dniowe kursy iostruktorskie, które obe-mą wykłady następujące: Zasady muzyki, solfeggia, budowa akordów, instrumentacja, akustyka, chóry kościelne, chóry świeckie, prowadzenie orkiestry i t. p.

Wykłady poparte będą demonstrowaniem wzorowych chórów i orkiestr. Kursy rozpoczną się 20 czerwca Zapisy przyjmuje Kancelarja Towarzystwa Muzycznego ul. Sienkiewicza Nr. 2. Czesne wynosi 10 mk.

TELEGRAMY „DZIENNIKA NARODOWEGO"

Z SEJMU

(Telefonem PAT).

Warszawa 6 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu uchwalił Sejm wniosek upoważniający **rząd do wydania 600000 marek.**

Minister skarbu Karpiński odpiera zarzut, jakoby gospodarka skarbowa prowadziła kraj do przepaści. Dzisiaj nie można jeszcze określić, czy jest lepszą droga upaństwowienia, czy też przedsiębiorczości prywatnej.

Następnie przeszedł Sejm do dalszych rozpraw **nad reformą rolną.**

Pos. Witos (piast) zaznacza, że przeprowadzenie reformy rolnej jest nieodzowną koniecznością i stwierdza, że chłop polski wśród najtrudniejszych warunków wytrwał na ziemi i nie porzucił jej. Na barkach chłopa oprze się życie i przyszłość naszej Ojczyzny. Należy więc tego chłopa odpowiednio uposażyć, aby mógł spełnić ciążące na nim obowiązki. Sejm rozporządza całym majątkiem narodu i powinien rzeszę ludową w sposób należyty udotować.

Pos. Dreszer (PPS) oświadcza, że Polska przestała już być spichlerzem Europy i w krytycznych znajduje się warunkach gospodarczych. Należy uruchomić gospodarstwo społeczne, aby sprostać zadaniom. Bez uruchomienia przemysłu nie może być mowy o uregulowaniu stosunków ekonomicznych w Polsce. Socjalistyczny program rolny jest — zdaniem mówcy — zbawienny dla chłopów bezrolnych i małorolnych. **Reformy rolnej opóźniać nie wolno.** Zarówno chłop jak i robotnik czeka na jej zrealizowanie.

Następnie po przemowie posła Góralskiego dalsze rozprawy nad reformą rolną przerwano.

Protest przeciw narzuconej kontroli.

Następnie Sejm przyjął nagłość wniosku Związku Narodowo-Ludowego, **protestującego przeciw narzuceniu Polsce przez konferencję międzynarodową kontroli nad prawami mniejszości narodowych i wyznaniowych.**

Wniosek wyraża przekonanie, że 93 art. traktatu pokojowego ulegnie zmianie.

Następne posiedzenie we czwartek.

Stan wyjątk. w Poznańskiem

Poznań. (PAT) Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej **wprowadził stan wyjątkowy na całym obszarze, podległym komisarjatowi.**

Ruska Rada Narodowa w Stanisławowie

Lwów (Tel. wł.) »Wiek Nowy« zamieszcza następującą depeszę ze Stanisławowa: Miejscowa ludność ruska utworzyła dla ochrony swoich interesów Radę Narodową, której przedstawiciele weszli w stałą styczność z urzędującemi władzami polskiemi.

Entente'a a Śląsk Górny

Paryż. (PAT.) Dzienniki zapewniają, że co do losów Górnego Slą̧ska to zmiany pierwszego tekstu traktatu, **nie dotyczą w niczem zasadniczych uchwał,** powziętych jeszcze przed wręczeniem warunków pokojowych delegacji niemieckiej.

Koalicja wobec wojsk mniejszych państw.

Paryż. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Rada Czterech **postanowiła zmienić w traktacie pokojowym ten ustęp, który dotyczy ograniczenia sił zbrojnych mniejszych państw.**

Rada Czterech uznała, że podobne ograniczenie byłoby nieusprawiedliwione.

Traktat pokojowy nie będzie zmieniony

Londyn (PAT). Biuro Reutera donosi: Ententa opracowła już dokładną odpowiedź na niemiecką kontrpropozycję pokojową. Prasa ententy oświadcza jednomyślnie, że **w traktacie pokojowym żadne zasadnicze zmiany nie będą poczynione i żadne ustępstwa co do Górnego Slą̧ska, którychby Polska sobie nie życzyła, nie są przewidziane.**

Nie będzie żadnych ustnych układów z Niemcami

Paryż. (P.A.T.) Dzienniki potwierdzają wiadomość, **że Rada Czterech jest zdecydowana utrzymać warunki pokojowe,** narzucone Niemcom **i nie wchodzić w żadne ustne układy,** których żąda przewodniczący delegacji niemieckiej, br. Brockdorff-Raptzau.

Flota koalicji wyląduje w Gdańsku

Poznań (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że flota państw koalicji wyląduje w Gdańsku, na wypadek niepodpisania traktatu pokojowego przez Niemcy.

Komunikat polski

Warszawa 6 b. m.

Front Galicyjsko-Wołyński: Kontaktu z wojskami ukraińskiemi w dalszym ciągu nie nawiązano. Nawet daleko przed front wysłane patrole nie napotkały nieprzyjaciela. **Bolszewicy próbowali napróżno sforsować przejście przez Styr.** Usiłowania ich załamały się w ogniu naszej dzielnej piechoty.

Front poleski: W śmiałym wypadzie nasi ułani znieśli bolszewicką placówkę pod Łokiczynem.

Front litewsko-białoruski: Ważniejszych wydarzeń bojowych nie było.

W zastępstwie szefa sztabu gen. *Haller,* pułkownik.

Kurs giełdy warszawskiej

Warszawa, 6 b. m. (telefonem)

500 rb.—117.50—118.25 mk.
Korony 53.50—53.30—53.40 mk.
Franki 246—246.50 mk.

Para rosłych koni roboczych (klacz i wałach) do zamiany na parę lekkich koni wyjazdowych. Wiadomość Komisarjat Rządowy pokój Nr. 108.

Listy do Redakcji

Nasze stosunki sanitarne

Otrzymujemy następujące pismo: W Piotrkowie istnieją rozmaite komisje: sanitarna, sanitarno-obyczajowa, a może jeszcze jaka, która powinna dbać o zdrowie tutejszych obywateli zwłaszcza tam, kiedy tyfus na dobre rozpanoszył się. Tymczasem nasza »przepiękna« Strawa taką straszną woń wydaje z siebie, że idąc ulicami, przez które płynie, koniecznie trzeba nos zatykać chustką, lub w braku tej, ściskać w palcach. A co się dzieje koło stacji kolejowej vis-a-vis parku, to przechodzi wszelkie pojęcie. Nawet u dzikusów obecnie tego niema, aby na ludnej ulicy był ustęp, a nieczystości spływały do rynsztoka. Jeśli kto nie wierzy niech się osobiście przekona. Oj Komisjo Sanitarna! Czas przebudzić się z twardego letargu!! *J. Kempfi*

Do powyższych słusznych uwag dodamy, że fatalną dla Piotrkowa sprawę rzeczki a raczej otwartego kanału Strawy niejednokrotnie już poruszaliśmy. Być może, że uregulowanie tej cuchn.cej sprawy wobec finansowego położenia miasta narazie nie dałoby się przeprowadzić. Możliwe atoli jest, aby ten kanał był dozorowany i czyszczony, by deszcz nie był jedynym organem sanitarnym w mieście.

Inaczej ma się rzecz z ustępem kolejowym, którą to sprawę niemal rokrocznie poruszamy, zawsze prawie bez skutku. Właściwie sprawa ta należy do zakresu władz kolejowych i ona to dbać powinna o należyte utrzymanie porządku w tem miejscu.

Z drugiej jednak strony największa troskliwość władz na nic się zda, gdy publiczność sama nie będzie przestrzegać porządku. A przyznać się musi, że zachowanie się publiczności pod tym względem wiele pozostawia do życzenia i ona to w znacznej części jest winna, że wspomniany ustęp znajduje się w tak fatalnym stanie. Apelując więc do władz o dozór nad porządkiem, apelować trzeba także do publiczności, aby porządku przestrzegała. Inaczej będziemy mieli wieczny nieporządek.

Z pism i książek

Kazimierz Wysocki »**Budowa i urządzenie sceny przenośnej**« (Bibljoteczka Teatralna Nr. 1) Wydawnictwo Związku Kółek Rolniczych w Warszawie. Pragnąc przyjść z pomocą wiejskim zespołom teatralnym Sekcja Teatralna Centralnego Związku Kółek Rolniczych przystąpiła do wydawania tak zwanej »Bibljoteczki Teatralnej«, w której ukaże się kolejno szereg pogadanek i podręczników z zakresu sztuki teatralnej. Uwzględniony będzie i dział teoretyczny i praktyczny tak, że całość złoży się na dokładny i obszerny kurs teatralny.

Wyszedł właśnie Nr. 1 pod tytułem »Budowa i urządzenie sceny przenośnej.« Wiele zespołów nie posiada stałego miejsca przedstawień, te więc autor poucza, jak budować i urządzić scenę, a później ją rozebrać bez straty w materjale. Części wykonane podług wskazówek książeczki, łatwo przechować w szopie.

«**Maski**» zeszyt 10 rozpoczyna wstępnym artykułem delegata Ministerstwa Kultury, Włodzimierza Tetmajera, który zabiera głos w sprawie Wawelu i Muzeum Narodowego, stawiając odrębne a śmiałe postulaty co do dalszej rekonstrukcji dwu tych najważniejszych instytucji. Liryczna konfesja Leona Kruczkowskiego pt. Strofy o szczęściu—podbija szczerością wyrazu i siłą formy. Michał Lew Orlicz zdaje sprawę ze swoich zagranicznych studjów teatralnych. Liczni wielbiciele talentu Boy'a napotkają w tym zeszycie ostatni owoc jego pracy, przekład jednego z najbardziej znamiennych opowiadań Diderota pt. Rozmowa Kapelana z Oru.

W części sprawozdawczej czytamy ciekawy artykuł polemiczny Bolesława Raczyńskiego »O recenzjach muzycznych.«

Profil duchowy Henryka Uziembły pióra A. Waśkowskiego stanowi komentarz do całej artystycznej szaty tego zeszytu, którą opracował Uziembło.

Zbieranie roślin lecznicych w miesiącu czerwcu

Oddział hodowli roślin lecznicych Ministerstwa Zdrowia Publicznego informuje, że w miesiącu czerwcu zbierać można następujące dziko rosnące rośliny lecznicze 1) **Ziele**: t. j. całą kwitnącą nadziemną część: bratków (Viola tricolor L.), centurji (Erythrasa centaurium L.), piołun (Artemisia absynthium L.), 2) **Liście**: bobrku trójlistnego (Menyanthes trifoliata L.), mącznicy lekarskiej (Arctostaphylos Uva ursi L.), podbiału (Tussilago Farfa'a L.), ślazu dzikiego (Malwa silvestris L.), oraz z roślin stanowiących surogaty herbaty, jak malina (Rubus Ideaus L.), jeżyna (Rubus fruticosus L.), i poziomka (Fragarja vesca L.), 3) **Kwiaty** bzu czarnego (Sambucus nigra L.), dziewanny podobnej (Verbascum thapsiforme Schrad), lipy (Tilia parvifolia L.), pomornika (Arnica mintana L.), rumianku (Matricaria chamomilla L.).

Nie wymieniamy roślin trujących, których zbieranie i suszenie wymaga szczególnych ostrożności i odbywać się powinno tylko pod kierownictwem fachowo przygotowanych osób.

Zbierać należy tylko w czas zupełnie suchy, najlepiej w słoneczną pogodę po obeschnięciu rosy.

Zebrane czysto rośliny należy szybko suszyć w przewiewnem miejscu, nie na słońcu i nie w temperaturze podwyższonej, przy suszeniu często, zebrane zioła mieszać i odwracać, aby się nie zagrzały lub nie zapleśniały. Szczególnie starannie należy postępować z kwiatami.

W sprawach zbierania, hodowli oraz sprzedaży roślin leczniczych udziela informacji Oddział hodowli roślin leczniczych Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Aleje Belwederskie 27, gmach b. Korpusu Kadetów.

Na Skarb Narodowy

W Powiatowej Kasie Skarbowej w Piotrkowie złożyły na Skarb Narodowy ofiary następujące osoby: 526) Antoni Kowalczyk 35 kop. bilonem, Anna Głowacka 50 kop. bilonem, Franciszek Kisiel 1 rub. w srebrze, Janina Rózga 5 kor. w srebrze, Władysława Kołodziejska 20 kop. bilonem, Franciszka Kołodziejska 1 rub. w banknocie, Julja Kolkdziejska 2 kor. w banknotach, Antoni Wężyk 1 rub. w srebrze, Józef Niedzielski 2 rub. w banknotach i 30 kop. bilonem, Piotr Pobert 1 rub. 50 kop. bilonem, Antonina Tatała 3 rub. w banknocie, Jan Pązik 1 rub. srebrem, 50 fen. bilonem i 2 rub. w banknotach, Antoni Sitek 2 kor. srebrem, Adam Góra 5 rubli w banknocie, Antonina Góra 2 obrączki szebrne, Władysfaw Góra 50 kop. srebrem, Aleksander Kopiński 1 rub. srebrem, Marja Kopińska 50 kop. bilonem, Wacław Kopiński 50 kop. bilonem, Juljan Kopiński 50 kop. bilonem, Marja Grabowska 2 rub. w banknotach i 2 kolczyki srebrne, Marja Głowacka 40 kop. bilonem, Józef Dębowski 50 kop. srebrem, Joanna Dębowska 20 kop. bilonem, Janina Dębowska 15 kop. bilonem, Leokadja Dębowska 15 kop. bilonem, Dzesława Dębowska 10 kop. bilonem, Marja Dębowska 10 kop. bilonem, Teodor Ga[illegible]ro 2 mk. 50 fen. i 1 rub. srebrem i 30 kop. bilonem, Marja Gasparo 1 naparstek srebrne, 1 broszkę, 2 kolczyki i 2 pierścionki srebrne, 50 centów i 2 korony srebrem, Stanisław Kuźnicki 1 kolczyk srebrny i 50 kop. srebrem, Tomasz Rudnik 50 kop. srebrem, 20 kop. i 10 hal. bilonem, Agnieszka Pawełczyk 50 kop. srebrem, Ludwik Lipiński 1 rub. srebrem, Józef Dybała 2 kor. srebrem, Antoni Dybała 1 kor. i 45 kop. bilonem, Antoni Podlecki 1 rub. w banknocie, Helena Hausman 50 kop. srebrem, Antoni Pawełczyk 50 fen. i 1 kor. srebrem i 30 kop. bilonem, Adam Sokół 2 korony srebrem, Mikołaj Kucharski 1 rub. srebrem, Agnieszka Suma 2 obrączki srebrne i 30 kop. bilonem, Marja Wiśniewska 3 rub. w banknocie, Edward i Teofila Resler 3 mk., 20 kor. i 3 rub. srebrem i 5 rub. złotem, Zygmunt Resler 1 monete srebrną (5 złot. pol.), 4 korony i 2 rub. srebrem, Zdzisław Resler 2 kor. i 2 rub. srebrem i 1 rub. bilonem, Wandzia Resler 2 kor., 2 rub. srebrem, i 1 rub. bilonem, Marysia Resler 2 kor., 2 rub. srebrem i 1 rub. bilonem, Irenka Resler 2 kor. i 2 rub. srebrem i 1 rub. bilonem, Leszek Resler 2 mk., 2 kor., 2 rub. srebrem i 95 kop. bilonem, Stasia Szycht 55 kop. bilonem, Jan Kowalczyk 50 kop. srebrem, Piotr Podlęcki 2 rub. w banknotach Marja Suma 5 rub. w banknocie, Aniela Kołodziejska 1 obrączkę srebrną. *Pettesch, Tarnawski.*

Pierwsza czeska fabryka bandaży i przyrządów chirurgicznych

BRACIA ĆIŻEK NAST.

PRAGA II. Truhlaroka ulica L. 18.

ZASTĘPCA:

STEFAN JAN BERGEL

przyjmuje zgłoszenia na zamówienia w firmie:

STANISŁAW BARAN i S-ka

Kraków, ul. Sławkowska L. 6 — od godz. 3—6 wiecz.

WOLNOŚĆ!

Najlepsze gilzy i bibułka do papierosów w książeczkach Wyrób-Krajowy jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów główny skład „SOLALI" Żywiec.

BRUNON JASIOBĘDZKI

GEOMETRA PRZYSIĘGŁY kl. II-ej 450

PIOTRKOW, ulica Legjonów 15 (dawniej Bankowa)

Wykonywa: pomiary majątków i wsi, parcelacje, komasacje, regulację serwitutów pastwiskowych i leśnych, podziały pastwisk, zamiany gruntów i wszelkie czynności dla Władz Tow. Kredyt. Ziem kiego, hypotecznych i sądowych.

Matki winne pamiętać, że tylko przysypka »puder Dzidzi« natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach składach aptecznych »pudru Dzidzi« tylko z marką »Kogut« Wyrób polski!! 4

Udzielam lekcji francuskiego, oferty pod »Nauczycielka« przyjmuje Administracja »Dziennika Narodowego«.

Zgubiono legitymację żywnościową, wydaną na nazwisko Marjana Szpilfogla.

Skradziono portfel z pewną sumą pieniędzy i pozwolenie na broń wydane przez Kom. w Piotrkowie na nazwisko Józefa Mielczarka, zamieszkałego we wsi Grabica, gm. Grabica. 778

Poszukuję umeblowanego pokoju z utrzymaniem, najchętniej w pobliżu Sądu Okręgowego. Wiadomość w gabinecie podprokuratorów w Sądzie Okręgowym codziennie między 10—11 przedpoł. 779

Krojczyni potrzebna do prowadzenia samodzielnie pracowni ubiorów damskich. Zgłaszać się: Kaliska 30b II piętro Bronikowska. Od godziny 10—12 rano i od 2—4 popołudniu. 776

Do sprzedania fabryka wyrobów betonowych dobrze egzystująca we wsi Łazach pod Piotrkowem, wiadomość na miejscu u braci Wł. i St. Gosków. 774

Poszukuje kondycji na wsi w domu obywatelskim uczeń VIII klasy. Wiadomość w Adm. »Dziennika Narod.«

Zginęła legitymacja żywnościowa wydana na imię Adama Karczmarka.

Jest do sprzedania maszyna do szycia i naczynia miedziane ul. Legjonów 11 (oficyna).

BANDAŻE na przepukliny pępka, brzucha, pachwiny itp. Opaski na gumach brzuszne przeciw rozmaitym dolegliwościom wewnętrznym, cierpieniom macicy, obwisłym brzuchom, oberwaniom się, latającej nerce itd. **M. L. Polaczek, Sambor 12.**

POTRZEBNA pomocnica do księgarni. Oferty piśmienne do Adm. Dziennika. 771

Ból głowy i migrenę usuwają znane proszki „Migreno - Nervosin" z „kogutkiem" apteki, składy apteczne „Migreno-Nervosin" w opłatkach falsyfikaty!! 1

Do sprzedania posesja nad Pilicą w miejscowości lesistej w okolicy Sulejowa, składająca się z domu mieszkalnego—(5 pokoi, weranda, ganek,) stodoła, pół morgi lasu i 3 morgi gruntu. Cena 6.000 rubli. Wiadomość ul. Bykowska 1. 61 m. 14. 768

Siodło męskie w dobrym stanie i podkład do sprzedania. Wiadomość u właściciela ul. Żelazna Nr. 4 m. 5. 757

Piotr Sondaj z Gorzkowic zgubił papiery wojskowe i rzeźnicze wydane przez majstra Jana Liczmana w Wolborzu. Znalazca zechce zwrócić pod adr. Sondaj, Gorzkowice. 770

Nadeszły świeże żurnale, najnowsze modele kapeluszy, kostjumów wiosennych i letnich. Sklep M. Nowakowskiej ul. Kaliska Nr. 18 Piotrków. 698

Zginął paszport i świadectwo fabryczne wydane na imię Feliksa Obarskiego, w drodze między Skarżyskiem, a Piotrkowem. 769

Świerzbę Szybko, i radykalnie usuwa maść z »Kogutkiem« apteki A. Gąseckiego. w Warszawie. Nie marnujcie pieniędzy, nie przewlekajcie choroby przez wcieranie bezwartościowych, cuchnących maści. We własnym więc interesie żądajcie w aptekach i składach aptecznych tylko maści od Świerzby z »Kogutkiem«, gdyż ta działa szybko, pewnie, nie niszczy i nie plami bielizny i ma przyjemny zapach. 5

Obiady domowe

TYLKO na ZAMÓWIENIA

Rokszycka 58, Oficyna I piętro

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-ej do 1-ej w południe w dnie powszednie i w niedziele.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu.
Cena poszczególnego numeru 50 hal. = 25 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 8 kor. — na prowincji i zagranicą 9. kor.
Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 5 kor. 2.50 mk. po tekście (3 str.) 4 kor 2 mk. na czwartej stronie wiersz petitowy 1 kor. (50 fenig.), drobne ogłoszenia 5 kor (2.50 mk.)

W Niedzielę i święta 50 proc. drożej

Drukarnia Narodowa (dawniej Państwowa)

Wydawca i redaktor Franciszek Dutkiewicz